

Szanowni państwo, adresaci przedmiotowego wystąpienia.

Na wstępie chciałbym uprzejmie zauważyć że zgodnie z przepisami prawa jeśli organ do którego jest skierowane wystąpienie nie jest organem właściwym to winien sprawę przekazać do organu właściwego a przynajmniej wskazać stronie wnoszącej organ właściwy.

Chciałbym przedstawić państwu kilka problemów odnośnie doręczania przesyłek pocztowy dla osób chorych słabszych i niepełnosprawnych;

1. Wielokrotnie spotykam/y się z sytuacjami osób niepełnosprawnych, chorych, starszych które skarżą się że przesyłki polecone nie są im doręczane pod adres zamieszkania. Chodzi tu o sytuację taką kiedy przesyłka jest wrzucana do skrzynki w budynku jednorodzinny nie zaś zanoszona bezpośrednio do adresata do drzwi mieszkania.

Oczywiście osoba sprawna zejdzie do skrzynki i odbierze sobie korespondencję natomiast niepełnosprawny często zdany na pomoc innych osób otrzyma taką przesyłkę ze znacznym opóźnieniem co może skutkować negatywnymi konsekwencjami prawnymi.

Dzieje się tak również w przypadku osób niepełnosprawnych które zostały zgłoszone pocztą jako osoby mające problemy z poruszaniem się. Interwencje tych osób we właściwym Urzędzie Pocztowym nie eliminują tych problemów tym bardziej że obecnie Poczta Polska powołuje się na przepisy związane z covid 19.

2. Archaiczna instytucją polskiego prawa po części będącą przyczyną problemów osób niepełnosprawnych, słabszych, chorych jest instytucja doręczenia konkludentnego, która wielokrotnie niesie negatywne skutki prawne dla osób chorych słabszych i niepełnosprawnych. Instytucja ta wielokrotnie była krytykowana przez polskie organizacje w szczególności te wspierające niepełnosprawnych a także przez organy międzynarodowe Komisja Europejska Parlament Europejski Trybunał Sprawiedliwości i Trybunał Praw Człowieka. Pomimo tego państwo polskie nie dokonało zasadniczych regulacji ustawowych eliminujących negatywne skutki prawne doręczenia konkludentnego. Dlatego według naszej opinii instytucja doręczenia konkludentne go jako taka powinna być w Polsce zastąpiona innymi regulacjami ustawowymi umożliwiającymi skutecznie odbierać korespondencji osobom niepełnosprawnym, np. możliwością komunikowania się za pomocą elektronicznych środków komunikowania typu mail, które nie będą dyskryminowały osób niepełnosprawnych.

3. Osoby niepełnosprawne mają utrudniony zakres mobilności, często w sposób długotrwały leczą się i rehabilituje także nie przebywając w miejscu zamieszkania i nie mogą skutecznie odbierać korespondencję. Wielokrotnie dochodzi do sytuacji w których osoba niepełnosprawna wyjeżdża do sanatorium na 3 tygodniowy pobyt a w tym czasie część korespondencji jest uznana za doręczona konkludentnie. Oczywiście mając stosowną wiedzę i możliwości mobilności można w takiej sytuacji występować z wnioskiem o przywrócenie terminu. Wniosek o przywrócenie terminu złożony przez stronę podlega ocenie organu lub sądu a w wielu przypadkach spotkałem się że sąd pomimo wielu miesięcznego pobytu udokumentowanego w szpitalu nie przywrócił terminu dla czynności prawnych. W kilku przypadkach tak jak i w moim doszło do sytuacji w której pacjent przebywający kilka miesięcy w szpitalu nie mógł zaskarżyć niekorzystnej dla siebie decyzji lub orzeczenia sądu, a taka sytuacja prowadzi do wymiernych szkód także materialnych. Oczywiście pewnym panaceum na to byłoby możliwość odbierania i kierowania korespondencji w szczególności do sądu drogą elektroniczną, ale jak słyszę polskie władze przewidują informatyzację sądów w tym zakresie dopiero w okolicy roku 2030 co jest ewenementem w dzisiejszej Europie.

4. W zakresie usług cyfrowych Polska jest pewnego rodzaju ewenementem w Europie gdzie bardzo rozbudowane o funkcje Komunikacji Elektronicznej oferty banków stykają się z brakiem usług cyfrowych w sądownictwie oraz mocno ograniczonymi usługami w urzędach. W Polsce adresat przesyłek Poczty Polskiej nie ma możliwości sprawdzenia jakie przesyłki są obecnie do niego kierowane. Pomimo że na stronie poczty polskiej po numerze dowolna

osoba może sobie sprawdzić dowolną przesyłkę (co potencjalnie może budzić szereg wątpliwości co do ochrony korespondencji i rodo), to jednak zawarte tam informacje nie nie stanowią kto jest nadawcą przesyłki, a pozostałe znajdujące się tam informacje są praktycznie bez użyteczne dla odbiorcy lub nadawcy przesyłki poza mało klarowna informacją o doręczeniu. Być może należałoby tak zmodyfikować tę usługę szykanie przesyłek by adresat przesyłki po zalogowaniu do systemu mógł uzyskać informacje kto jest nadawcą przesyłki? Może to być bardzo istotne w przypadku przesyłek odesłany ich do adresata i uznanych często jako doręczenie konkludentne. Teoretycznie na chwilę obecną odbiorca przesyłki może wystąpić do Poczty Polskiej z prośbą by po numerze podano mu informację kto był nadawcą danej przesyłki. Niestety często taki odbiorca musi czekać 30 dni bo poczta takie wnioski traktuje tak jak reklamacje na co zgodnie z przepisami prawa ma termin 30 dniowy. Natomiast w tym czasie dochodzi do uznania przesyłki jako doręczona I konkludentnie co niesie negatywne skutki prawne o których już pisałem wcześniej. W większości cywilizowanych państw europejskich nadawcy i odbiorcy przesyłek mogą Po zalogowaniu się w systemie Ustalić jakie przesyłki były i są do nich kierowane kto jest nadawcą lub adresatem przesyłki i na jakim etapie doręczenia jest ta przesyłka. Może już najwyższy czas by w tej archaicznej Polsce doszło do takich zmian? Mając na uwadze powyższe zwracamy się do państwa o szczegółowe przeanalizowanie naszego wystąpienia i udzielenia nam odpowiedzi w zakresie stawianych problemów. W szczególności co zrobić bo nie doświadczyć negatywnych skutków instytucji doręczenia konkludentnego?